

Wojciech GROBELSKI

Centralny Ośrodek Szkolenia Straży Granicznej

im. Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego – Koszalin

„SZLAKAMI OBROŃCÓW GRANIC II RZECZYPOSPOLITEJ”. PRZEWODNIK DLA SŁUCHACZY OŚRODKÓW SZKOLENIA STRAŻY GRANICZNEJ – CZĘŚĆ I

Wstęp

W poprzedniej części *Przewodnika*... opublikowanego w 2010 roku na łamach Biuletynu COSSG przedstawione zostały propozycje tras do podróży historycznych dla słuchaczy szkół w Koszalinie i Kętrzynie. W trakcie ich praktycznej realizacji, okazało się, że publikacja jest wyjątkowo przydatna, bowiem oprócz merytorycznej treści zawiera w sobie także szereg istotnych informacji oraz porad organizacyjnych. Dzięki temu, stosując się do przedstawionych propozycji tras bądź miejsc godnych zwiedzenia, nie sposób było zabłądzić lub „zboczyć z mapy”.

Także uczestnicy podróży, słuchacze kilku edycji kursów oficerskich z koszalińskiego COSSG zgodnie podkreślali, że jest to wyjątkowa forma wzbogacająca nauczanie przedmiotu, która ponadto bardzo skutecznie wpływa na świadomość historyczną funkcjonariuszy Straży Granicznej. Nie trzeba dodawać, że jest to niezwykle ważne w procesie kształtowania identyfikacji zawodowej funkcjonariuszy i ich postaw w służbie. Tradycja bowiem zawsze była najistotniejszym czynnikiem tworzącym etos formacji.

W pierwszej części *Przewodnika* oprócz propozycji tras, przedstawione zostały także cele i zadania przyświecające organizatorom podróży. Zawarto również praktyczne wskazówki dotyczące przygotowania i realizacji przedsięwzięcia, zwracając szczególną uwagę na kwestie merytoryczne, techniczne i logistyczne. Z oczywistych względów sprawy te zostaną pominięte w niniejszym opracowaniu, podobnie jak zrezygnowano z sugestii tras dla poszczególnych ośrodków szkolenia. Tym razem podane zostały miejscowości powszechnie dostępne, które warto zwiedzić przy rozmaitych okazjach.

W Polsce nie brakuje miejsc uświęconych krwią i ofiarą żołnierzy Korpusu Ochrony Pogranicza, czy funkcjonariuszy Straży Granicznej

broniących Ojczyzny w 1939 roku¹. Wypada pamiętać, że już 3 września dowódcą obrony Warszawy mianowany został gen. Walerian Czum – ówczesny komendant Straży Granicznej, a jego pierwszy sztab tworzyli oficerowie z Komendy Głównej SG. Nie bez przyczyny więc gen. Czum patronuje Placówce SG na warszawskim Okęciu. Jest to zarazem piękny przykład kultywowania naszych chlubnych tradycji. Ponadto, jednym tchem można wymienić miejsca kopowskiej chwały: forty w Węgierskiej Górze w pobliżu Żywca, Rejon Umocniony „Wizna”, pobojuwisko pod Barakiem k/Szydłowca bądź pole bitwy stoczonej przez żołnierzy Zgrupowania KOP pod Wytycznem.

Natomiast poza granicami kraju warto odwiedzić Rawę Ruską k/Lwowa, w której w latach 1933 – 1939 zlokalizowana była Centralna Szkoła Straży Granicznej oraz miejsce bitwy stoczonej przez Zgrupowanie KOP gen. Orlika – Rückemanna pod Szackiem.

* * *

Podczas pracy nad publikacją, wyjątkową pomocą służyło autorowi liczne grono funkcjonariuszy Straży Granicznej. Z Komendy Głównej Straży Granicznej: ppor. dr Anna Gosławska – Hrychorczuk i pani Katarzyna Sadło. Z koszalińskiego Ośrodka: płk rez. Wiesław Mrugała, ppłk Paweł Dickert, chor. Agnieszka Urban. Z Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej: płk Józef Pogoda, płk Jacek Gartman, ppłk Andrzej Wójcik, ppłk rez. dr Stanisław Dubaj, kpt. Urszula Kosyl, kpt. Magdalena Knuta–Bron, kpt. Artur Rapa, kpt. Andrzej Tarasiuk, chor. dr Grzegorz Zaremba oraz sierż. szt. Tomasz Sak. Nie sposób nie wspomnieć o płk. rez. Kajetanie Szczepańskim, do niedawna wykładowcy historii z kętrzyńskiego Centrum Szkolenia Straży Granicznej im. Żołnierzy KOP jak również o funkcjonariuszach i pracownikach Archiwum Straży Granicznej w Szczecinie: płk. dr. Ryszardzie Techmanie, panu Miłoszu Filipowiaku i innych. Serdecznie słowa podziękowania za pomoc i współpracę kieruję pod adresem dyrektora Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie, prof. Janusza Ciska i Jana Ołdakowskiego – dyrektora Muzeum Powstania Warszawskiego. Także gen. bryg. Janusz Nosek – obecny gospodarz dawnej siedziby Dowództwa Korpusu Ochrony Pogranicza przy ul. T. Chałubińskiego 3 w Warszawie, życzliwie zechciał oprowadzić autora po

¹ Warto wiedzieć, iż z chwilą ogłoszenia mobilizacji powszechnej i włączenia Straży Granicznej w struktury Sił Zbrojnych, wszyscy funkcjonariusze automatycznie stali się żołnierzami – przyp. Autora.

historycznym obiekcie.

Nie sposób pominąć władz miasta i powiatu szydłowieckiego, panów: Włodzimierza Górlickiego, Marka Sokołowskiego oraz grona pedagogicznego Zespołu Szkół im. KOP w Szydłowcu z panią dyrektorką mgr Marią Małgorzatą Michajłow na czele. Niezmiennie mogłem również liczyć na wszechstronną pomoc członków Stowarzyszenia Weteranów Polskich Formacji Granicznych w osobach panów: por. w st. spocz. Antoniego Stawskiego², śp. Mirosława Jana Rubasa³ i Waldemara Bocheńskiego. Wyjątkowe wyrazy podziękowania należą się także mjr. w st. spocz. Adolfowi Ciechanowi z Wytyczna, za szczególną gościnność udzieloną autorowi podczas pobytu na wrześniowym poboju⁴.

Także st. chor. szt. Andrzej Wojciechowski i st. chor. Piotr Palmowski oraz st. sierż. Piotr Bańka – żołnierze zawodowi z 8 Koszalińskiego Pułku Przeciwlotniczego tradycyjnie wspierali autora w gromadzeniu materiałów do niniejszej publikacji.

Wszystkim wyrażam serdeczne podziękowanie za życzliwość i wkład pracy w powstanie *Przewodnika...*



Prezentowany materiał może być pomocny przy organizacji podróży historycznych po miejscach uświęconych męstwem i bohaterstwem obrońców granic we Wrześniu 1939 roku. Naszą wędrówkę rozpoczynamy od Warszawy – stolicy Polski, która skuteczność swojej

² Por. w st. spocz. Antoni Stawski, w 1939r. uczestnik bitwy pod Barakiem, a wcześniej dowódca strażnicy KOP w Okopach Świętej Trójcy (Brygada KOP „Podole”) zmarł dn. 14 października 2008r.

³ Mirosław Jan Rubas, syn zamordowanego w ZSRR podoficera Baonu KOP „Dederkały”, st. sierż. Jana Rubasa, Autor licznych publikacji poświęconych Korpusowi Ochrony Pogranicza, zmarł dn. 3 maja 2010r.

⁴ Mjr w st. spocz. Adolf Ciechan zmarł dn. 4 sierpnia 2010r.

obrony przed hitlerowskimi agresorami zawdzięcza ówczesnemu komendantowi Straży Granicznej, gen. bryg. Walerianowi Czumie. Są tam równocześnie inne miejsca związane z historią naszej formacji, opisane szczegółowo na dalszych stronach niniejszego „Przewodnika”.

Warto jednocześnie pamiętać, iż chcąc w pełni zrealizować wszystkie cele naszej podróży, należy wcześniej nawiązać kontakt z Komendą Główną Straży Granicznej jak również z komendą Nadwiślańskiego Oddziału Straży Granicznej oraz ze wszystkimi placówkami muzealnymi. Słuchacze z Koszalina powinni także zawczasu uprzedzić o swojej wizycie władarzy Muzeum Marszałka Józefa Piłsudskiego w Sulejówku. Wówczas przewodnicy zaprezentują posiadane zbiory i z pewnością przeprowadzą interesujące prelekcje.

Podobnie zwiedzając inne interesujące nas miejsca, dobrze jest zawczasu pomyśleć o urozmaiceniu programu podróży, aby nie ograniczać się tylko do obiektów opisanych na stronach niniejszego artykułu. Można więc dodatkowo obejrzeć ciekawostki regionalne, miejscowe zabytki architektury bądź kultury. Z pewnością do takich miejsc należy m.in. słynna na całą Polskę odlewnia żeliwa w Węgierskiej Górze (udostępniona do zwiedzania) czy dawny zamek Odrowążów w Szydłowcu mieszczący w swoich murach Muzeum Instrumentów Ludowych. Wypada również w Szydłowcu skontaktować się z dyrekcją Zespołu Szkół noszącego imię Korpusu Ochrony Pogranicza – placówka ta od kilku lat posiada w swoim profilu nauczania kierunek „ochrona granicy państwowej” a młodzież opiekuje się dawnym pobojowiskiem pod Barakiem. Z Wizny natomiast niedaleko jest do Twierdzy Osowiec, a jeżeli kogoś interesują ciekawostki przyrodnicze, może zapuścić się w ostępy Biebrzańskiego Parku Narodowego.

Zwiedzając pobojowisko pod Wytycznem, gdzie 1 października 1939 roku krwawiły w swej ostatniej bitwie oddziały Zgrupowania KOP gen. Orlika – Rückemanna, pamiętajmy także, że miejscowość leży na terenie Poleskiego Parku Krajobrazowego. Tutaj m.in. dokonano przywrócenia wytrzebionego przed laty bobra i podjęto wysiłek odtworzenia populacji pięknego kuraka leśnego – cietrzewia. Sama wieś leży nad malowniczym Jeziołem Wytyckim, w którym najlepiej bierze karp, szczupak a także liny i karasie.

A zatem przy okazji podróży historycznych korzystajmy również w pełni z obiektów kultury, zwracając jednocześnie uwagę na uroki krajobrazu czy osobliwości przyrodnicze. Wszystko to bowiem wzbogaca nie tylko naszą wiedzę, ale pozwala w sposób wyjątkowy przeżywać wyprawę w miejsca dla nas nieznane, a godne obejrzenia.

„Miasto nieujarzmione” – w obronie Stolicy 1939

Prezentowany materiał może być pomocny przy organizacji podróży historyczno – zawodowej do Stolicy.

Warto jednocześnie pamiętać, iż chcąc w pełni zrealizować wszystkie cele naszej podróży, należy wcześniej nawiązać kontakt z komendą Nadwiślańskiego Oddziału Straży Granicznej. Z pewnością łatwiej będzie wówczas znaleźć przewodnika, który oprowadzi nas po warszawskich atrakcjach.



Herb Wielki oraz flaga Miasta Stołecznego Warszawy

Warszawa – stolica i największe miasto Polski, położone w środkowo – wschodniej części kraju, na Mazowszu nad Wisłą. Jest ośrodkiem naukowym, kulturalnym, politycznym oraz gospodarczym na skalę europejską. Mieszczą się w niej siedziby parlamentu, Prezydenta RP, Rady Ministrów i innych władz centralnych.

Warszawa jest jednocześnie stolicą województwa mazowieckiego. Warto także wiedzieć, iż jest jedynym miastem w obecnych granicach Polski odznaczonym Krzyżem Srebrnym Orderu Wojennego Virtuti Militari (a drugim w historii Polski miastem, po Lwowie).

Warszawa jest największym polskim miastem pod względem liczby ludności (1 714 446 zameldowanych mieszkańców w grudniu 2009r.) i powierzchni (517,24 km² łącznie z Wisłą). W skali kraju rzeczywistą liczbę mieszkańców Warszawy i okolic można porównywać jedynie do Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego.

Będąc w Warszawie, koniecznie należy zwiedzić Muzeum Wojska Polskiego w Alejach Jerozolimskich 3. Ta powszechnie znana placówka nie tylko gromadzi ale i opracowuje naukowo oraz eksponuje muzealia wojskowo – historyczne. Muzeum powstało 22 kwietnia 1920 roku,

dekretem Naczelnego Wodza Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Jego organizatorem i pierwszym dyrektorem był płk Bronisław Gembarzewski.



*Gmach Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie
i fragment ekspozycji plenerowej (ze zbiorów MWP).*

Aktualnie w zbiorach muzealnych znajduje się ponad 250 tys. eksponatów. Zbiory wciąż powiększają się o nowe zakupy oraz liczne dary. Zgromadzone eksponaty prezentowane są w salach ekspozycji stałej i na licznych wystawach czasowych. Na 2 piętrze można m.in. obejrzeć gablotę, w której umieszczono mundury Straży Granicznej, Korpusu Ochrony Pogranicza oraz marynarza Pińskiej Flotyli Rzecznej.

W dalszej części niniejszego artykułu koniecznie trzeba zapoznać się z przebiegiem działań w obronie stolicy w 1939 roku, które przywołują naszej pamięci chlubne tradycje wrześnieowych walk z udziałem naszych poprzedników – funkcjonariuszy Straży Granicznej II Rzeczypospolitej.



Muzeum Wojska Polskiego – fragment ekspozycji przedstawiającej polskie formacje graniczne w okresie 20-lecia międzywojennego (ze zbiorów MWP).

„Warszawski Wrzesień”

Naloty na Warszawę rozpoczęły się już od pierwszego dnia wojny. W okresie od 1 do 6 września podniebną walkę w obronie stolicy prowadziła Brygada Pościgowa⁵ oraz pododdziały Ośrodka Obrony Przeciwlotniczej Warszawa (tzw. czynna OPL) jak również mieszkańcy miasta zorganizowani w ramach biernej OPL. Naloty na Warszawę miały charakter terrorystyczny i trwały aż do końca obrony. Ich celem były nie tylko obiekty wojskowe, ale także domy mieszkalne, zabytki, obiekty kulturalne, szpitale itd. Nie oszczędzano także kolumn bezbronných uchodźców, które tłumnie przeciągały przez Warszawę. W obliczu zbliżającego się zagrożenia i możliwości okrążenia stolicy, władze państwowe rozpoczęły przygotowania do ewakuacji centralnych urzędów i instytucji.

W dniu 3 września miasto ogarnął krótkotrwały entuzjazm, spo-

⁵ Brygada Pościgowa składała się z dwóch dywizjonów myśliwskich: III/1 i IV/1. Łącznie posiadała 54 samoloty myśliwskie PZL P.7a oraz PZL P.11a i PZL P.11c, a także 3 samoloty RWD-8. W ciągu pierwszych sześciu dni myśliwska Brygada Pościgowa zestrzeliła 43 niemieckie samoloty i sporo uszkodziła – przyp. Autora.

wodowany przystąpieniem do wojny Francji i Wielkiej Brytanii.



Wrzesień 1939r. – płonący Zamek Królewski w Warszawie.

Tego samego dnia, minister spraw wojskowych gen. dyw. Tadeusz Kasprzycki, rozkazał komendantowi głównemu Straży Granicznej gen. bryg. Walerianowi Czumi zorganizować obronę miasta przed zagonem pancernym – motorowym zmierzającym z kierunku południowo – zachodniego (XVI Korpus Pancerny). Czumi przypadło w udziale bardzo trudne zadanie, bowiem zaczynał prawie z niczego. Organizację swego sztabu oparł głównie na swoich podkomendnych, tj. oficerach Straży Granicznej.



Na zdjęciu powyżej: gen. bryg. Walerian Czuma jako dowódca 5 DP (ze zbiorów Autora).



Cmentarz Powązkowski – grób gen. Waleriana Czumy (ze zbiorów Autora).

gen. bryg. Walerian CZUMA

Ur. 24.12.1890r. w Niepołomicach. Po ukończeniu gimnazjum służył w armii austriackiej jako tzw. jednoroczny ochotnik. Studiował w Akademii Rolniczej w Wiedniu. Działał w Polskich Drużynach Strzeleckich. W sierpniu 1914r. wstąpił do II Brygady Legionów, W 1916r. ranny pod Wołczykiem. W lutym 1918r. dowodzi batalionem 3 pp przechodząc front pod Rarańczą. Pełni funkcję komendanta placu w Moskwie. W sierpniu 1918r. rozpoczął organizację Wojsk Polskich we Wschodniej Rosji i na Syberii. Dowodzi nimi do stycznia 1920r. (tj. do kapitulacji). Więziony w Krasnojarsku, Omsku i Moskwie. Powrócił do Polski w 1922r. W Wojsku Polskim m.in. dowódca 19 DP. Od 1927r. komendant Obozu Warownego „Wilno”. Od lutego 1928r. dowódca 5 DP. Awans na generała brygady w styczniu 1929r. Obowiązki komendanta SG objął od 1 marca 1939r. i pełnił je do wybuchu wojny. Od 3 września 1939r. dowodził obroną Warszawy. Po kapitulacji stolicy przebywał w oflagach. Pozostał na emigracji. Zmarł 7 kwietnia 1962r. w Lark (Wielka Brytania), gdzie został pochowany. Dnia 2 lipca 2004r. prochy przeniesiono na Cmentarz Powązkowski w Warszawie

Pierwszy Sztab Obrony Warszawy stanowili oficerowie Komendy Głównej Straży Granicznej. Jako, że w okresie międzywojennym formacja posiadała struktury zbliżone do policji, a tym samym nie miała w swoim składzie artylerii, kawalerii, saperów, służby zdrowia, żandarmerii oraz służby duszpasterskiej, w obliczu nowej sytuacji generał Czuma musiał poddać swój sztab gruntownej reorganizacji. Opracowany przez niego system dowodzenia był prosty i funkcjonalny. Powstawał etapami, w miarę postępu prac obronnych.

DOWÓDZTWO:

- dowódca – gen. bryg. Walerian Czuma (komendant główny SG);
- I zastępca dowódcy – płk Julian Janowski (I z-ca k-ta gł. SG);
- II zastępca dowódcy – płk Romuald Niementowski (II z-ca k-ta gł. SG);
- dowódca artylerii – ppłk Wacław Zielonko–Zielonka;
- dowódca broni pancernych – mjr Julian Tomasz Głowacki;
- dowódca saperów:
 - ppłk Marcei Rowieński (do 11.IX);
 - płk inż. Kazimierz Hertel;
- zastępca dowódcy saperów – płk st. spocz. Ludwik Hickiewicz;
- szef propagandy – ppłk dr Wacław Lipiński.

SZTAB:

- szef sztabu – płk dypl. Tadeusz Tomaszewski;
- zastępca szefa sztabu – ppłk dypl. Stefan Koeb;
- szef Oddziału II:
 - mjr Jan Michalski;
 - ppłk dypl. Mieczysław Starzyński;
- szef Oddziału III – ppłk dypl. Jakub Kozioł (szef sztabu KG SG);
- dowódca łączności – ppłk Edward Gorczyński;
- kwatermistrz – mjr dypl. Edward Józef Ombach;
- szef Oddziału I;

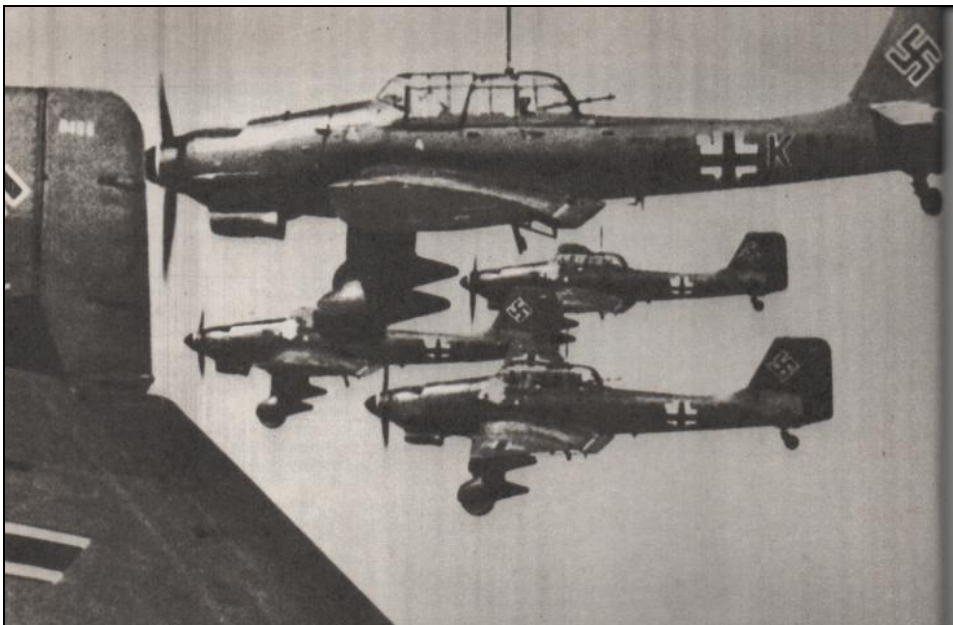
- ppłk dypl. SG Antoni Rogowski (do 7.IX);
- ppłk dypl. Feliks Kwiatek;
- szef Oddziału IV – mjr Alojzy Nowak.

Dnia 8 września do obrzeży Warszawy dotarły oddziały niemieckiej 4 Dywizji Pancernej. Tego dnia powstała także Armia „Warszawa”. Zarówno 8 jak i 9 września od strony Ochoty i Woli rozpoczął się atak Wehrmachtu na Warszawę. Próbowano zdobyć stolicę z zaskoczenia siłami dwóch dywizji pancernych (1 i 4 DPanc), które 6 września dokonały skutecznego przełamania frontu polskiego pod Piotrkowem. Atak 4 Dywizji Pancernej na Ochotę i Wolę (ulicami Grójecką i Wolską) załamał się wobec skutecznej polskiej obrony i opłacony został wysokimi stratami po stronie przeciwnika. Na pewien czas osłabił impet niemieckiego natarcia.



Pod osłoną ckm ludność Warszawy kopie rowy przeciwlotnicze (źródło: II wojna światowa. Wojna obronna Polski 1939, Warszawa 1979, s. 54).

Mniej więcej w tym samym czasie, z nadwyżek rezerwistów i ochotników 21 Pułku Piechoty „Dzieci Warszawy” utworzony został **360 Pułk Piechoty** (360 pp).



Niemieckie bombowce Junkers Ju-87 „Stuka” nad Warszawą (źródło: *II wojna światowa. Wojna obronna Polski 1939*, Warszawa 1979, s. 18).

Warto wiedzieć, że oprócz dowódcy, ppłk SG Jakuba Witolda „Witalisa” Chmury (do wybuchu wojny w stopniu nadinspektora był on komendantem Mazowieckiego Okręgu Straży Granicznej w Ciechanowie), sporą część pułku stanowili funkcjonariusze Straży Granicznej. Jak podaje jeden z oficerów sztabu Obrony Warszawy, por. SG Stanisław Rost, łącznie było ich w pułku kilkuset, głównie ze zmobilizowanych komisariatów, uzupełnionych plutonami wzmocnienia⁶. M.in. 8 września dotarł do stolicy ze swymi ludźmi komendant komisariatu z Ujścia n. Notecią, ppor. SG Kazimierz Boratyński:

„(...) Po odnalezieniu Dowództwa Obrony Warszawy w Alejach Ujazdowskich zameldowałem się generałowi Walerianowi Czumie, który nie zezwolił mi na kontynuowanie marszu do Rawy Ruskiej. Otrzymałem rozkaz pozostania do jego dyspozycji⁷ [tj. do dnia kapitulacji – przyp. Au-

⁶ S. E. Rost, *Pierwotny Sztab Obrony Warszawy w 1939r.* [w:] *Wojskowy Przegląd Historyczny*, Warszawa 1988, Nr 4 (126), s. 170.

⁷ Ppor. SG Kazimierz Boratyński wszedł następnie w skład II Oddziału Sztabu Obrony Warszawy – zob. S. E. Rost, *Pierwotny Sztab Obrony Warszawy w 1939r.* [w:] *Wojskowy Przegląd Historyczny*, Warszawa 1988, Nr 4 (126), s. 170.

tora] (...)⁸.

Podobnie kpt. SG Jerzy Krafft, komendant komisariatu z Kamienia Pomorskiego⁹, po walkach w rejonie Chojnic i Tucholi oraz po bitwie nad Bzurą, 19 września przebił się do Warszawy na czele swojej 120 osobowej kompanii przez Puszcę Kampinoską i wszedł w skład 360 pułku piechoty.

Jednostka liczyła 3 515 żołnierzy zorganizowanych w pięciu batalionach.

Organizacja i obsada personalna 360 Pułku Piechoty

Dowództwo:

- ppłk Jakub Witold „Witalis” Chmura († 12 IX 1939 poległ);
- ppłk dypl. Kazimierz Jan Galiński († 26 IX 1939 zmarł z ran);
- ppłk Tadeusz Władysław Daniec (od 26 IX 1939);
- zastępca dowódcy – mjr Wacław Sacewicz;
- adiutant – kpt. Zygmunt Hempl (ranny 12 IX 1939).

I batalion:

- dowódca – mjr Feliks Jan Mazurkiewicz;
- adiutant – por. rez. Tadeusz Starzecki.

II batalion:

- dowódca:
 - kpt. Marian Masternak (12 IX 1939 ciężko ranny);
 - mjr Władysław Feliks Kański (od 16 IX 1939);
- adiutant – ppor. rez. Józef Ostrowski.

III batalion:

- dowódca – mjr Str. Gran. Wacław Niedzielski;

⁸ *Nad granicą w Ujściu. Relacja ppor. rez. Kazimierza Boratyńskiego [wr.] Wrzesień 1939r. w rejonie nadnoteckim*, Muzeum Okręgowe im. St. Staszica w Pile. Piła 1987, s. 36.

⁹ Obecna nazwa miejscowości brzmi: Kamień Krajeński – przyp. W.G.

- adiutant – ppor. rez. kaw. Józef Janocha.

IV batalion:

- dowódca;
- mjr Szczepan Łukowicz (12 IX 1939 ranny);
- mjr st. sp. Stanisław Piękoś (od 12 IX 1939);
- dowódca 1 kompanii – por. Str. Gran. Paweł Czerkies († 28 IX 1939 zmarł z ran).

Batalion Ochotniczy im. Ordona:

- dowódca – por. rez. Wacław Trzetrzewiński;
- dowódca 1 kompanii – por. rez. Stefan Górski;
- dowódca 2 kompanii – ppor. rez. Janusz Brzeziński;
- dowódca 3 kompanii – por. rez. Jan Pietrzyk;
- kompania kolarzy:
- dowódca – kpt. Str. Gran. Witold Marian Chotkowski († 10 IX 1939 poległ);
- kompania ciężkich karabinów maszynowych przeciwlotniczych:
- dowódca – ppor. rez. Michał Adam Kinczel;
- pluton pionierów:
- dowódca – por. st. sp. Marcin Stępkowski.

Wyjątkową ciekawostką jest fakt, że żołnierzem 360 pp był m.in. wybitny polski olimpijczyk Janusz Kusociński. Posiadając stopień plutonowego rezerwy, został dowódcą obsługi ciężkiego karabinu maszynowego.

Gdy znajdziemy się w pobliżu warszawskiego lotniska Okęcie, warto pamiętać o walkach toczonych tu przez 360 pp. W nocy z 11 na 12.09.1939r. ppłk Jakub Chmura osobiście dowodził rozpoznaniem sił wroga, które osaczyły Okęcie. Do akcji ruszył IV batalion 360 pp kpt. Masternaka, wspierany dwiema kompaniami lekkich czołgów 7 TP¹⁰.

¹⁰ Czołgi te, w liczbie 21 maszyn, wchodziły w skład 1 Kompanii Czołgów Lekkich kpt. F. Michałowskiego i 2 Kompanii Czołgów Lekkich kpt. Gryczewskiego – przyp. W.G.



Na zdjęciu po lewej: dowódca 360 pp Obrony Warszawy ppłk Jakub Witold „Witalis” Chmura – 6.10.1898r.–12.09.1939r. (ze zbiorów W. Bocheńskiego).

W dniu 12.09. ok. godz. 5³⁰ w wyniku natarcia na wieś Zbarż, odbito zabudowania portu lotniczego. Atakiem IV baonu dowodził idący w pierwszej linii ppłk Chmura. Zaskoczeni Niemcy wycofali się, wkrótce jednak przeorganizowali obronę i otworzyli zmasowany ogień, który zatrzymał natarcie i spowodował wielkie straty. Wywiązał się bój, podczas którego poległ ppłk Chmura, a ranni zostali: kpt. Masternak (zmarł w niemieckim szpitalu) i kpt.

Michałowski (dostał się do niewoli) – 280 żołnierzy zostało zabitych i rannych. W boju utracono też większość czołgów.

Ppłk SG Jakub Witold „Witalis” Chmura został pochowany na Powązkach Wojskowych (d. Cmentarz Komunalny Powązki) w Warszawie (17A–4–5).



Polski czołg 7 TP znajdujący się na wyposażeniu 1 i 2 Kompanii Czołgów Lekkich Dowództwa Obrony Warszawy (ze zbiorów Autora).

W dniu 25 września Luftwaffe przeprowadziła nalot dywanowy na Warszawę. Zginęło wówczas ok. 10 tys. mieszkańców a 35 tys. zostało rannych. Zniszczeniu uległo 12% zabudowy miejskiej, zbombardowano gazownię, elektrownię i stację filtrów. Wobec braku prądu zamilkła rozgłośnia radiowa Warszawa II, nadająca z Fortu Mokotowskiego. Ataki te były wstępem do generalnego szturm miasta, 26 września oddziały niemieckie przeprowadziły natarcie, które jednak nie przyniosło im większych sukcesów.

W nocy z 26 na 27 września 1939 roku powstała w oblężonej Warszawie Służba Zwycięstwu Polski – konspiracyjna organizacja wojskowa, mająca prowadzić walkę przeciw okupantom¹¹. W ten sposób zachowano ciągłość polityczno – wojskowej kontynuacji władz Rzeczypospolitej Polskiej i pośredni wpływ władz państwowych na sytuację w kraju. Dnia 27 września zapadła decyzja o wstrzymaniu walk z uwagi na sytuację ludności cywilnej. Kapitulacja stolicy nastąpiła ostatecznie 28 września.

Do niewoli niemieckiej dostało się ok. 120 – 140 tys. polskich żołnierzy walczących w obronie Warszawy.

Przez cały okres okupacji hitlerowskiej w latach 1939 – 1944, Warszawa stanowiła centrum walki konspiracyjnej przeciwko najeźdźcy. Największe straty przyniosło miastu zbrojne powstanie, które wybuchło 1 sierpnia 1944 roku. Po 63 dniach walk zostało ono krwawo stłumione, i po wyludnieniu stolicy Niemcy rozpoczęli jej planowe niszczenie.

Szacunki powojenne zniszczeń Warszawy po 17 stycznia 1945, będące wynikiem zarówno walk w samym powstaniu jak i celowych zniszczeń dokonywanych przez niemieckie brygady specjalne od 3 października 1944 do 16 stycznia 1945, wyniosły: 42% lub 45% budynków, 72% zabudowy mieszkaniowej (zdecydowana większość na lewobrzeżnej części Warszawy), 90% zabudowy przemysłowej, 90% obiektów zabytkowych, 50% elektrowni, 30% wodociągów itd., zniszczeniu uległa głównie zabudowa lewobrzeżnej części Warszawy. Zburzono 25 świątyń, spalona została Politechnika Warszawska oraz większość budynków Uniwersytetu Warszawskiego¹². Dnia 27 listopada 1944 wysadzono w powietrze Zamek Królewski w Warszawie, zniszczono szkoły, biblioteki i dzieła sztuki.

¹¹ 13 listopada 1939 roku została ona przekształcona w Związek Walki Zbrojnej (ZWZ), podlegający Rządowi RP na uchodźstwie – przyp. Autora.

¹² A. Borkiewicz, *Powstanie Warszawskie 1944*, Wydawnictwo PAX, Warszawa 1957, s. 699.



Widok Warszawy w styczniu 1945 roku (źródło: internet).

W Warszawie warto zobaczyć lub zwiedzić...

W czasie podróży do stolicy należy tak zorganizować pobyt, aby odwiedzić jak najwięcej miejsc lub obiektów, których historia w różny sposób wiąże się z dziejami polskich formacji granicznych. Oprócz wspomnianego Portu Lotniczego na Okęciu, o który krwawił 360 Pułk Piechoty, warto m.in. zwiedzić następujące miejsca:

Skwer Jana Jura – Gorzechowskiego
(WOLA – Muranów, al. Jana Pawła II –
ul. Dzielna – Smocza).

*Na zdjęciu po prawej: pamiątkowy kamień
na skwerze (foto: K. Sadło).*



gen. bryg. Jan Tomasz JUR – GORZECHOWSKI – ur. 21.12.1874r. w Siedl-

cach. Studia odbył w warszawskiej Wyższej Szkole Handlowej im. L. Kronenberga. Od 1904r. działał w Organizacji Bojowej PPS, gdzie wstawił się wywózką z Pawiaka 10 więźniów politycznych. Następnie w ZWC oraz w Związku Strzeleckim we Lwowie. W sierpniu 1914r. wstąpił do Legionów, gdzie w I Brygadzie objął stanowisko szefa żandarmerii. Jesienią 1915r. aresztowany przez Austriaków. Następnie w POW. Od listopada 1918r. w odrodzonym Wojsku Polskim. Krótko pełni funkcję dyrektora



Departamentu Bezpieczeństwa MSW. Od 1919r. w żandarmerii wojskowej. Od 1926r. komendant miasta Warszawa. Obowiązki komendanta SG pełnił od listopada 1928 do 1 marca 1939r. przechodząc w stan spoczynku (19 marca 1938r. mianowany generałem brygady). Był drugim mężem Zofii Nałkowskiej. Po kampanii 1939r. przedostał się na Bliski Wschód. Do końca wojny bez przydziału. Pozostał na emigracji. Zmarł 21 czerwca 1948r. w Brookwood (Wielka Brytania). Pochowany na cmentarzu Wiking pod Londynem.

Budynek dawnego Dowództwa Korpusu Ochrony Pogranicza

(ul. T. Chałubińskiego 3B/ W. Oczerki 1).



*Gmach dawnego Dowództwa KOP.
Widok z lat 30. i obecnie (ze zbiorów Autora).*

Budowę tego gmachu rozpoczęto na początku lat 30. Od 1932 rozlokowano w nim Dowództwo Korpusu Ochrony Pogranicza. Po zakończeniu II wojny światowej budynek stał się siedzibą Głównego Za-

rządu Informacji Wojskowej.

Instytucję tę zorganizowano na wzór radzieckiego kontrwywiadu wojskowego. W latach 1944 – 1956 okryła się złą sławą jako „narzędzie represyjne władzy ludowej”. Jej ofiarami stali się oficerowie Wojska Pol-

skiego, członkowie podziemia niepodległościowego a nawet całkiem przypadkowi ludzie.



Tablica pamiątkowa na gmachu dawnego Dowództwa KOP przy ul. T. Chałubińskiego 3 (ze zbiorów Autora).

Oblicza się, że przez więzienie kontrwywiadu urządzone w podziemiach jego siedziby, przez 11 lat istnienia Głównego Zarządu Informacji przewinęło się 17 tys. osób. Niektórzy siedzieli tam tylko kilka dni, inni przez wiele miesięcy. Brutalne przesłuchania, dręczenie w celach, brak snu i nieustające zagrożenie życia towarzyszyło

przebywającym tam wrogom władzy ludowej – tym prawdziwym i wyimaginowanym.

W podziemiach wykonywano też egzekucje. Obecnie budynek zajmowany jest przez instytucję podległą Ministerstwu Obrony Narodowej. W jego piwnicach funkcjonuje dziś jedno z najbardziej niezwykłych muzeów w Polsce – Muzeum Zbrodni Komunizmu.

Grób Nieznanego Żołnierza (Pl. Marszałka Józefa Piłsudskiego).

Znamy doskonale to miejsce z częstych relacji telewizyjnych, gdy transmitowane są najważniejsze uroczystości patriotyczne z udziałem przedstawicieli najwyższych władz państwowych i gości zagranicznych. Nie zawsze jednak pamiętamy, że budowla w której płonie wieczny ogień poświęcony Nieznanemu Żołnierzowi, to tylko niewielki zachowany fragment kolumnady i arkad dawnego Pałacu Saskiego, w którym do 1939 roku mieścił się Sztab Główny Wojska Polskiego.

Dnia 2 listopada 1925 roku, w dzień Zaduszek, w asyście sztandarów Wojska Polskiego i przy wtórze dzwonów rozbrzmiewających w całym kraju, złożono tu szczątki bezimiennego żołnierza, wybrane losowo i ekshumowane z Cmentarza Obrońców Lwowa – miasta Bohatera,

odznaczonego za dzielność jego mieszkańców Orderem Wojennym Virtuti Militari V klasy. Takim samym orderem wyróżniono również i to szczególne miejsce.

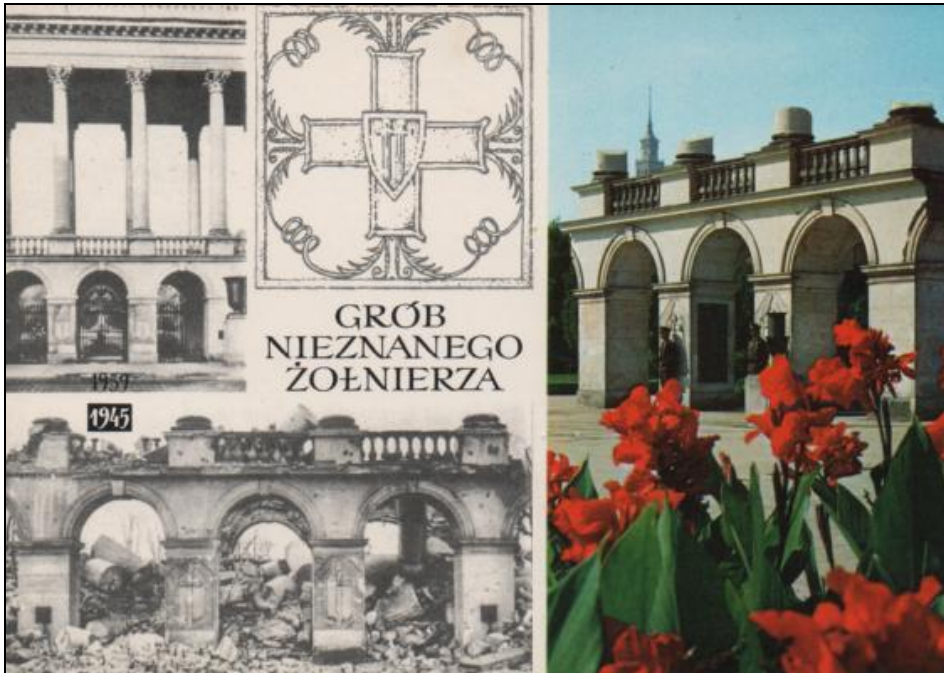


Grób Nieznanego Żołnierza w Warszawie. Obok: tablica pamiątkowa z napisem: „Obrona Granicy Wschodniej RP, Szack – Wytyczno” (ze zbiorów Autora).

Projekt Grobu Nieznanego Żołnierza wykonał znakomity artysta rzeźbiarz, Stanisław Ostrowski. W centralnym miejscu obok znicza z wiecznym ogniem umieszczono płytę z piaskowca ze skromnym napisem „Nieznanemu Żołnierzowi” a na arkadach umocowano cztery tablice pamiątkowe z nazwami pobojowisk sławiącymi dzieje polskiego oręża.

Po upadku powstania warszawskiego Pałac Saski został wysadzony przez Niemców w powietrze, ale jakimś cudem ocalał fragment kolumnady mieszczącej Grób Nieznanego Żołnierza. Po wojnie pałac nie został odbudowany, bowiem uważano, że zachowana w okaleczonej formie jego część przypominać będzie potomnym o tragizmie wojny. Zrekonstruowano natomiast panteon żołnierskiej sławy, zmieniając częściowo jego symbolikę i treść tablic, których było teraz sześć.

W 1973 roku elementy wykonane z piaskowca zastąpiono szarym, wypolerowanym granitem. W 1990 roku Grób Nieznanego Żołnierza poddano gruntownej rewitalizacji, przywracając w znacznej części jego pierwotny wygląd. Obecnie na arkadach znajduje się 18 pamiątkowych tablic, wśród których na jednej z nich widnieją napisy: „Obrona Granicy Wschodniej RP 17 IX–1 X 1939” oraz „Szack – Wytyczno 28 IX–1 X 1939”.



*Okolicznościowa pocztówka upamiętniająca
60-lecie Grobu Nieznanego Żołnierza (ze zbiorów Autora).*

Znaczenie Grobu Nieznanego Żołnierza podkreśla wprowadzony w protokole dyplomatycznym obowiązek odwiedzenia go przez delegacje zagraniczne składające wizyty w Polsce. Całodobową wartę pełnią przy nim żołnierze z Batalionu Reprezentacyjnego Wojska Polskiego.

Muzeum Katyńskie (MOKOTÓW – ul. Powsińska 13).

Placówka upamiętniająca zbrodnię katyńską. Otwarto ją 29 czerwca 1993 roku staraniem środowisk związanych z Rodzinami Katyńskimi oraz dzięki inicjatywie Muzeum Wojska Polskiego. Muzeum Katyńskie jest Oddziałem Muzeum WP, znajduje się w Warszawie w dzielnicy Mokotów w kazamatach XIX – wiecznego rosyjskiego Fortu IX („Czerniaków”, „Dąbrowskiego”, „Sadyba”).

Fort IX został wzniesiony około 1883 roku na planie zbliżonym do pięciokąta, z ceglanyimi schronami koszarowymi i bojowymi. W 1939 roku był miejscem bohaterskiej obrony polskich żołnierzy z kompanii ochotniczych i części kompanii 2 batalionu wspomnianego już 360 pułku piechoty. W gruzach zginęło 20 obrońców. Dnia 25 września fort zajęty

został przez Niemców, W jego obronie uczestniczył także olimpijczyk Janusz Kusociński, który został tutaj ranny, co upamiętnia obelisk odsłonięty w 1989 roku.



Fort Czerniakowski – wejście do Muzeum Katyńskiego oraz fragment ekspozycji wewnętrznej – wydobyte z mogił mundury (ze zbiorów Autora).

Muzeum zajmuje się głównie:

- gromadzeniem pamiątek związanych z mordem katyńskim i losem Polaków w ZSRR;
- gromadzeniem archiwaliów, źródeł ikonograficznych (fotografii), relacji, filmów dokumentalnych, publikacji poświęconych zbrodni katyńskiej;
- uzupełnianiem rejestru ofiar Katynia, Charkowa, Tweru;
- naukowym opracowaniem zbiorów;
- prowadzeniem działalności konserwatorskiej i wystawienniczej;
- upowszechnianiem problematyki katyńskiej poprzez prowadzenie lekcji muzealnych i kontakty z mediami.

Warto wiedzieć, że wstęp do Muzeum jest bezpłatny. Dobrowolne datki na konserwację pamiątek i rozwój Muzeum Katyńskiego można składać do specjalnie wystawionej szkatuły.

Warto również pamiętać, że wśród ofiar zbrodni znalazło się wielu żołnierzy Korpusu Ochrony Pogranicza i funkcjonariuszy Straży Granicznej.



Na zdjęciu: pamiątki po zamordowanych polskich oficerach znalezione w miejscach kaźni na terenie lasu katyńskiego (ze zbiorów Autora)

Muzeum Powstania Warszawskiego (WOLA – ul. Grzybowska 79).

Otwarto je w 60. rocznicę wybuchu Powstania. Jest szczególnym wyrazem hołdu warszawiaków wobec tych, którzy walczyli i ginęli za wolną Polskę i jej stolicę. Mieści się na Woli w dawnej elektrowni tramwajowej, zabytku architektury przemysłowej z początku XX w. u zbiegu ulic Przyokopowej i Grzybowskiej.



*Widok na Muzeum Powstania Warszawskiego od strony ul. Towarowej.
Obok – fragment ekspozycji wewnętrznej (ze zbiorów Autora).*

Tylko w ciągu pięciu lat działalności (tj. 2004–2009) Muzeum odwiedziło prawie 2 700 000 gości, a ponad 100 000 uczniów wszystkich typów szkół wzięło udział w lekcjach muzealnych. Muzeum zgromadziło ponad 30 000 eksponatów, z czego blisko 1000 jest prezentowych na 3000 m kw. powierzchni ekspozycyjnych.



*Mur otaczający Muzeum upamiętniający bohaterstwo powstańców.
Obok – replika samochodu pancernego „Kubuś” (ze zbiorów Autora).*

Muzeum gromadzi w swojej bibliotece ponad 11 000 woluminów, a do tej pory wydało ponad 170 000 egzemplarzy publikacji. Na temat Muzeum ukazało się ponad 10 000 artykułów prasowych. Do tej pory w ramach projektu *Archiwum Historii Mówionej* Muzeum przeprowadziło ponad 2 000 wywiadów nagranych z uczestnikami Powstania Warszawskiego. Pracuje z nimi blisko 100 wolontariuszy.

Warto wiedzieć, iż Nadwiślański Oddział Straży Granicznej noszący imię Powstania Warszawskiego jest stałym gościem tej wyjątkowej i zasłużonej placówki. Tu odbywają się ślubowania nowo przyjętych do służby funkcjonariuszy, tutaj też rokrocznie organizowane są obchody święta jednostki.

Dwór „Milusin” – Dom Marszałka Józefa Piłsudskiego i jego rodziny (SULEJÓWEK – ul. Oleandrów 5).

Oddalone o 22 km na wschód od centrum Warszawy miasto Sulejówek związane jest z postacią Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego – patrona Centralnego Ośrodka Szkolenia Straży Granicznej w Koszalinie.

Marszałek zamieszkiwał tam w latach 1923 – 1926 w neoklasy-cystycznym dworku Milusin. Prace przy jego budowie – na posesji nabytej w 1921r. przez późniejszą żonę Piłsudskiego Aleksandrę – trwały od lata 1922 do wiosny 1923r. Na budowie pracowali ochotnicy w mundu-

rach – przeważnie saperzy – oraz okoliczni majstrowie: murarze, cieśle i zdun. Willę w stylu dworkowym zaprojektował Kazimierz Skórewicz – przed I wojną światową główny architekt Baku, później m.in. projektant siedziby Sejmu RP. Styl dworkowy przejawia się w symbolach, m.in. wysoki dach i zapraszający gości kolumnowy ganek frontowy.



Widok na willę „Milusin” w 1925 roku

(źródło: W. Kalicki, Powrót do Sulejówki, Warszawa 2001, s. 120).

Fundusze na budowę dworu „Milusin” w Sulejówku pochodziły ze zbiorów wśród żołnierzy i byłych podkomendnych Marszałka jako „Dar Komitetu Żołnierza Polskiego”. Po sporze z gen. Władysławem Sikorskim o ustrój najważniejszych władz wojskowych, Piłsudski 30 maja 1923r. złożył dymisję ze stanowiska szefa Sztabu Generalnego i przeniósł do Sulejówki, wycofując się z życia publicznego. Pozostawił sobie jedynie przewodniczenie Kapitulie Orderu Wojennego Virtuti Militari. Dworek „Milusin” na najbliższe trzy lata stał się jego domem rodzinnym, miejscem pracy i spotkań z byłymi podkomendnymi. Tam powstały m.in. jego książki: „*Moje pierwsze boje*”, „*Rok 1920*”, „*O wartości żołnierza legionów*”, „*Rok 1863*” oraz „*Wspomnienia o Gabrielu Narutowiczu*”.

Do „Milusia” często przybywali politycy i osoby prywatne. O audiencję zabiegały tłumy. Tradycją stały się spotkania imieninowe u Mar-

szalka, na których zjawiali się jego dawni podkomendni oraz delegacje pułków o legionowych rodowodach. Stamtąd też poprowadził Piłsudski wiernych żołnierzy do przewrotu majowego w Warszawie w 1926r.

Po śmierci Marszałka, wdowa z córkami nie zdecydowała się zostać w Sulejówku, więc „Milusin” przekształcono w muzeum. Podczas okupacji hitlerowskiej okolica dworku znalazła się na terenie pilnie strzeżonego ośrodka Abwehry, w którym szkolono agentów przerzucanych następnie do pracy wywiadowczej w ZSRR. Meble i sprzęty przetrwały wojnę niemal nietknięte. Dopiero w 1947r. obiekt przejęło wojsko „ludowe” i usunęło pamiątki po Marszałku Piłsudskim. Do 1956r. dworek pozostawał do dyspozycji... ambasadora ZSRR, po czym przejęła go gmina i przekształciła w przedszkole. Starania rodziny Marszałka o odzyskanie dworku i otwarcie muzeum biograficznego zakończyły się sukcesem w 2003r. Obecnie dworek jest własnością Fundacji Rodziny Józefa Piłsudskiego, która dba o wierne odtworzenie przedwojennego układu funkcjonalnego siedziby jej wielkiego przodka. Fundacja zamierza w niedługim czasie wybudować w sąsiedztwie „Milusia” duży obiekt z przeznaczeniem na Muzeum Marszałka Piłsudskiego.



Sulejówek dnia 13 sierpnia 2006r. – delegacja COSSG z wizytą u córki Marszałka, p. Jadwigi Piłsudskiej – Jaraczewskiej (ze zbiorów Autora).

W dniu 13 sierpnia 2006 roku w „Milusinie” wizytę córce Marszałka, pani Jadwidze Piłsudskiej – Jaraczewskiej złożyła delegacja Centralnego Ośrodka Szkolenia Straży Granicznej z prośbą o wyrażenie zgody na przyjęcie przez szkołę imienia Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Odtąd, przez kolejne lata, słuchacze kursów oficerskich COSSG przy okazji podróży zawodowo – historycznych do Warszawy zwiedzają jednocześnie w Sulejówku Dom swojego Patrona.

BIBLIOGRAFIA:

- II wojna światowa. Wojna obronna Polski 1939*, red. E. Kozłowski, Warszawa 1979
- L. Głowacki, *Obrona Warszawy i Modlina na tle kampanii wrześniowej 1939*, Wyd. MON, wyd. V, Warszawa 1985;
- W. Kalicki, *Powrót do Sulejówka*, Warszawa 2001;
- B. Łojek, S. Mikke, Z. Sawicki, J. Trznadel, *Muzeum Katyńskie w Warszawie*, Warszawa 2000;
- Muzeum Katyńskie. Oddział Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie. Przewodnik*, Warszawa 2004;
- Obrona Warszawy 1939 we wspomnieniach*, wybór i oprac. M. Cieplewicz, E. Kozłowski, Wyd. MON, Warszawa 1984, wyd. I;
- S. E. Rost, *Pierwotny Sztab Obrony Warszawy w 1939r.* [w:] *Wojskowy Przegląd Historyczny*, Warszawa 1988, Nr 4 (126);
- W. Strzałkowski: *Grób Nieznanego Żołnierza*, Warszawa 2001;
- J. Ślaski, *Polska Walcząca*, t. I: *Bitwa*, Warszawa 1985;
- Wrzesień 1939r. w rejonie nadnoteckim*, Muzeum Okręgowe im. St. Staszica w Pile. Piła 1987
- A. Zawilski, *Bitwy Polskiego Września*, t. 1–2, Warszawa 1972.
- A. Zawilski, *Grób Nieznanego Żołnierza*, Warszawa 1981.
- Zbiory Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie*, red. A. Czerwiński, Warszawa 1997.
- Grobelski Wojciech; „Szlakami obrońców granic II Rzeczypospolitej”. Przewodnik dla słuchaczy ośrodków szkolenia Straży Granicznej – część I, Biuletyn Centralnego Ośrodka Szkolenia nr 1/11, Koszalin 2011, s. 89 – 115.